GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. Ner pojedyńczy gr. 6.

№ 212

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 5 Sierpnia 1828 roku we Wtorek

WIADOMOŚCI KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

KRÓLESTWO POLSKIE. — Warszawa.

—*Kommissja województwa mazowieckiego.*— Z powodu zaszłéj wątpliwości: czyli kupcom krakowskim wprost na swe imie wolno wprowadzać do Polski płody krakowskie i w tutejszym kraju za kartami zaświadczającemi takowe przeprowadzać, kommissja województwa mazowieckiego na zasadzie reskryptu kommissji rządowéj przychodów i skarbu z dnia 6 czerwca r. b. Nr. 32,490 podaje do wiadomości publicznéj: iż skoro wszelkie płody surowe, jako też produkta wedle taryffy krakowskiéj żadnéj opłacie celnéj nieulegające, wreszcie wyroby fabryczne i rękodzielnicze wolnego miasta Krakowa i jego okręgu wedle §. 14 urządzenia względem świadectw pochodzenia do układu krakowskiego dołączonego, w znaki fabryczne opatrzone, rozporządzeniem kommissji wojewódzkiéj daty 20 listopada 1824 r. Nr. $\frac{73304}{27408}$ w cyrkularzu do wszystkich komor celnych i urzędów skarbowych wydanym, wyłączone są z pod kontrolli urządzeniem d. 25 października 1823 r. Nr: 47,140 na towary zagraniczne przepisanéj, i podciągnięte zostały w obiegu handlowym pod te same swobody, jakich płody tutejszo-krajowe używają, a zatém podlegają tymże samym prawidłom kontrolli wewnętrznéj, jak i płody surowe i fabrykata cesarstwa rossyjskiego, które również przez cyrkularz z dnia 28 czerwca 1823 r. Nro $\frac{31274}{20566}$ z pod kontrolli na towary zagraniczne są wyłączone; przy jednostajnych tedy prawidłach wewnętrznéj kontrolli na płody i fabrykata rossyjskie i krakowskie, gdy urządzenie kommissji wojewódzkiéj cyrkularzem Nro $\frac{61393}{24119}$ wydane, co do pierwszych stanowi: iż wolno osobom prywatnym, jako i handlującym, bez żadnego wyłączenia sprowadzać do kraju i zakupywać płody surowe rossyjskie, z wyłączeniem wyrobków rossyjskich, których handlem jedynie kupcy krajowi trudnić się mogą; przepis przeto powołaném w końcu urządzeniem objęty, również i do płodów i fabrykatów krakowskich w zupełności zastósowanym jest. — Działo się w Warszawie dnia 5 lipca 1828 roku. — Za radcę stanu, prezesa: referendarz stanu, kommissarz wojewódzki *Kożuchowski*— Sekretarz jeneralny, *Filipecki.*

—Xiężna Ludwika pruska, małżonka xięcia Antoniego Radziwiłła, namiestnika W. X. Poznańskiego, donosi w gazecie poznańskiéj, że dochody zostającego pod jéj zarządem instytutu dobroczynnego szarych siostr, w Poznaniu, wynosiły w r. zeszłym 1802 tal. a wydatki 1550 tal.

—W dniach 21 i 22 z. m. odbył się w Stanisławowie powtórny sejmik powiatu stanisławowskiego pod laską JW. Czarnowskiego, sędziego pokoju, zastępującego marszałka. Obrani zostali: posłem, JW. Szczepan Swiniarski, a radcami wojewódzkiemi JW. Adam Kosiński i tenże poseł.

—Z ukontentowaniem widziano d. 31 lipca r. b. machinę parową we młynie towarzystwa wyrobów zbożowych w ruch pierwszy raz puszczoną w obec JO. Xcia ministra przychodów i skarbu i wielu znakomitych gości. Machina ta zupełnie odpowiedziała oczekiwaniu; pierwszy to raz w Polsce machina parowa, o sile 60 koni jest w ruchu; słychać, iż za kilka tygodni najdaléj, młyn także czynności swoje rozpocznie.

—Wyszła w xięgarni i litografji Brzeziny, mappa Turcji europejskiéj. Cena exemplarza złt. 3.

— W dniu 1 z. m. odbył się examen roczny szkoły rządowéj męzkiéj i żeńskiéj na Pradze w obecności członków dozoru szkół cyrkułowych, elementarnych i rzemieślniczo-niedzielnych. W szkole męzkiéj zostającéj pod nauczycielem Felixem Zielińskim, z 65 zapisanych uczniów, następujący otrzymali nagrody w xiążkach za moralne sprawowanie się pilność i postępek w naukach: Wojciech Żołnowski, Władysław Wenda, Karól Małecki, Leon Grudzień, Ignacy Wardeński, Nepomucen Budzyński, Norbert Demba, Romuald Wenda, Antoni Przezdębski, Karol Schaltz, i Andrzéj Demba. Pochwały zaś odebrało 20 uczniów. W szkole żeńskiéj zostający pod nauczycielką Marjanną Demba, z 61 zapisanych uczennic, następujące otrzymały nagrody w xiążkach: Rozalja Twardo, Anna Zdanowicz, Marjanna Mardowska, Anna Mikulska, Ludwika Garlicka, Józefa Szubiakiewicz, Anna Przeradzka, Józefa Broniewska, Marjanna Sabocieńska i Katarzyna Michalska. Pochwały odebrało 16 uczennic.

ROSSJA. — Donoszą z Moskwy: Dnia 26 czerwca, o godzinie 4 po południu nadzwyczajna burza z ulewą i grzmotami zrządziła w mieście tutejszém nadzwyczajne szkody. Nie ma prawie dachu, któryby nie został uszkodzony; krzyże na kościołach, są albo pozrywane, albo też nachylone, nawet kopuły na niektórych kościołach zostały uszkodzone. Wicher wywracał par-

kany i wyrywał drzewa z korzeniami. Gwałtowna ulewa wybijała okna, zrywała okienice. Strata, zrządzona przez burzę ma być znaczna, sądząc z ilości pozrywanych dachów. Upał, który poprzedził tę burzę, dochodził do 35 stopni. (D. P.)

AMERYKA. — Podług gazet amerykańskich dzieło połączenia morza atlantyckiego z spokojném, w krótce przyjdzie do skutku; pracuje nad niém 6000 robotników. Wystawione będą nad kanałem twierdze, które w razie potrzeby bronić będą żeglugi. Wydatki opędza kompanja, która za to pobierać będzie cło przez lat 20. — W Santa Fe w rzeczypospolitéj Santa Fe, zgromadzi się w krótce kongres reprezentantów wszystkich prowincji. Głównym jego celem będzie oskarżyć i oddać pod sąd prezydenta Rzeczypospolitéj Rivadavia i kilku innych członków rządowych. — Kongres mexikański ukończył się dnia 21 maja. W mowie przy zakończeniu powiedzianéj, wspomniał prezydent o przytłumieniu powstania jenerała Bravo. (G.B.

AUSTRJA. — *Z Wiednia dnia 22 lipca.* Nasi spekulanci giełdowi umieli korzystać z wiadomości o rozruchach w kraju neapolitańskim, i papiery istotnie znacznie spadły. Głosili oni, że mieszkańcy Neapolu dowiedziawszy się o wypadkach w Policastro bunt podnieśli i że całe Włochy poszły za ich przykładem, ale podług doniesień wiarogodnych, tylko gromada włóczęgów, miała tam ogłosić konstytucję francuzką z roku dziewiątego i zatknąć trójkolorową kokardę. Władze użyły natychmiast dzielnych środków przeciw wichrzycielom, a dwa pułki przeciw nim wysłane były dostateczne do położenia końca wszelkim rozruchom. — Przyprowadzono tu sześć arabskich ogierów z Alexandrji, które jeszcze przez wiekopomnéj pamięci cesarza Alexandra do Rossji zamówione były. — Przy robotach około upiększenia miasta, w basztach i miejskich wałach, znaleziono wiele monety rzymskiéj. —Cesarz austrjacki ozdobił orderem żelaznéj korony 2 klassy, pretora w Palermo xięcia Commettini.

ANGLJA. — Arcybiskup Kanterburski, Sutton, zakończył życie dnia 21 lipca. — Naczelny admirał xiąże Klarencji, powróciwszy niedawno z Portsmouth, znowu wyjechał tam dnia 19 lipca i popłynął do Plymouth. Mówią, że zajmuje się uzbrojeniem flotty obserwacyjnéj na morzu śródziemném. — Dnia 12 lipca odbyło się znowu w Dublinie posiedzenie licznego towarzystwa katolickiego. P. O'Connel przyjmował na niém powinszowania, jako nowo wybrany członek parlamentowy. P. Scheil miał mowę, którą umieściliśmy w jednym z poprzednich numerów, a w końcu odczytał Pan O'Connel listę osób, które w ostatnim tygodniu 2,704 f. s. do kassy irlandzkiéj dobrowolnie złożyły. — P. O'Connel prostuje w gazetach omyłkę swoich biografów, którzy donieśli, że się urodził r. 1774. »Urodziłem się, (są jego słowa) roku 1775, to jest w tenczas, kiedy nierozsądny upór ciemięzców angielskich zmusił Amerykanów do podniesienia broni.« — Chustki do nosa z wizerunkiem P. O'Connela, rozkupiono natychmiast, jak się tylko w handlu pokazały. — Niejaki Broom sprzedał niedawno na publicznym targu żonę swoją za 1 f. s. — W krótce spodziewają się powrotu admirała Codrington. — Anglik Doyle nietylko że nie został jeszcze wypuszczony na wolność z więzienia w Lizbonie, jak już doniesiono, ale nawet, obawiają się o jego życie.—W Balinamore, w hrabstwie irlandzkiém Leitrim, w czasie obchodu rocznicy bitwy pod Boyne zaszły rozruchy. Mnóstwo mężczyzn uzbrojonych w dzidy i kosy zajęło groźne stanowisko na pobliskiém wzgórzu; musiano wysłać wojsko, które wielu raniło, 15 do niewoli zabrało a resztę rozproszyło. Dzienniki przesadzają zapewne donosząc, że ta uzbrojona gromada liczyła 40,000 ludzi. — Dziennik *Fermanagh Reporter* donosi, że katolicy w hrabstwach irlandzkich, zaczynają się uzbrajać. — W Londynie odbyło się niedawno posiedzenie towarzystwa przyjaciół wolności obywatelskiéj i religijnéj; naradzano się, jakiemiby sposobami bronić zasad, na mocy których P. O'Connel zasiadać chce w parlamencie. Między innemi wystąpił P. Fitzgerald w obronie tych zasad i wynurzył nadzieję, że P. O'Connel na wzór Andrzeja Dorji zostanie ojcem ojczyzny. W końcu wniósł, aby towarzystwo nie uważało wyboru P. O'Connel za sprawę irlandzką, ale za sprawę narodu całego. Towarzystwo przyjęło ten wniosek. (G. B.)

FRANCJA. — Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 22 lipca, uchwalono na żołd artylerji 7,851,259 fr., dla korpusu inżenjerów 1,742,270 fr., dla pociągów wojskowych 271,731 fr., dla kompanji załogowych 1,575,561 fr. Na żandarmerję umieszczono w budżecie 16,821,586 fr. P. Corcelier sądził że summę tę możnaby o 3 miljony zmniejszyć. P. Destutt de Tracy życzył, aby korpus ten o 1000 ludzi był zmniejszony, a służbę ich aby pełniła gwardja miejska, lub narodowa; w końcu radził uszczuplić budżetową summę o 1,500,000 fr. Izba nie przyjęła obudwóch zaproponowanych redukcji i w dalszym ciągu zezwoliła następujące summy: 3,140,000 fr. na przyboczne wojsko królewskie; 27,780,808 fr. na utrzymanie wojskowe i opał; 12,106,512 fr. na umundurowanie; 8,038,488 fr. na szpitale; 4,095,564 fr. na koszary; 1,006,559 fr. na koszta wybierania rekrutów; 224,000 franków, na sądy wojenne; 2,900,000 franków, na remonty; 18,690,000 franków na materjał wojenny, twierdze i zakłady wojenne. — Dnia 23 lipca naradzała się izba deputowanyh w dalszym ciągu nad budżetem ministerjum wojny. Na szkoły wojskowe umieszczono w budżecie 1,218,000 fr.; kommissja proponowała redukcję 64,000 fr. P. Salverte sądził, iż wydatki téj kategorji zmniejszyć można o 320,000 fr.; oświadczył on, iż stanie w obronie sprawy plebejuszowskiéj żołnierza i ubolewał, że wszystkie stopnie rozdawane są uczniom szkół wojskowych z krzywdą żołnierzy. Sierżant Hoche, dobosz Championnet nie byli w szkołach wojskowych. Są one przeciwne konstytucji. Jenerał Lafont nie sądził, iżby to było nadwerężeniem konstytucji, że trzecia część stopni wedle prawa z r. 1818, zapełnia się uczniami szkół wojskowych. Minister wojny rzekł: »Szkoły wojskowe znajdują się we wszystkich krajach, a nadewszystko monarchicznych; we Francji wyszło z nich mnóstwo zdatnych oficerów, z których jeszcze nie jeden piastuje dziś wysokie stopnie.« Zapewnił daléj minister, że na przyszłość ogłaszane będą awanse na dowód, że w niczém nie odstępuje władza od prawa. Izba zezwoliła tylko na redukcję przez kommissję zaproponowaną. Na kapitułę orderu S. Ludwika i zasługi wojskowéj przy-

jęto 600,000 fr., na wydatki nieprzewidziane 5,005,500 fr. na proch i na saletrę 3,581,797 fr. Na tém samém posiedzeniu zaczęła się izba naradzać nad budżetem ministerjum marynarki. Minister marynarki oddał najprzód sprawiedliwość poprzednikowi swemu, który zaprowadził radę admiralską i inne ulepszenia, sam na przyszłość przyrzekł sprawić, aby rada admiralska jednoczyła w sobie naukowość morską. Przemijają ministrowie, ale zostają dobre zasady. Więźniów galerowych przyrzekł minister rozklassyfikować, mówił o przyszłych oszczędnościach, o potrzebie utrzymania godności marynarki, o zamiarach swoich polepszenia stanu osadników i niewolników na wyspach Martynice i Gwadelupie; w końcu powiedział, że co do handlu niewolnikami uczyni wszystko, czego wymaga religja, rozum i ludzkość. P. Labbej de Pompieres uskarżał się na biurokrację. P. Karol Dupin sądził, że Francja utrzymuje za wiele małych statków, wykazywał wyższość marynarki handlowéj w zjednoczonych krajach Ameryki północnéj nad francuzką i w końcu żądał postanowienia praw dla osad. Dalsze narady odłożono. — Gazeta Francji donosi z pewnych zrzódeł, że rząd francuzki wysyła do Morei 17,000 wojska, tak piechoty jak jazdy. — Wojna z Algierem trwa ciągle i zapewne nie tak prędko się skończy, jak minister spraw zagranicznych w izbie deputowanych zapewniał. Niektórzy członkowie dywanu, mieli doradzać Dejowi, aby wyprawił posła do Paryża, ale Dej odrzucił z dumą ich propozycję. — Gazeta codzienna donosi, że węglarze dopuszczają się w Bastji rozmaitych bezprawi. Sycylja ma być podług niéj szpitalem tych zarażonych, którzy się do niéj przenieśli z wyższych Włoch, kraju papiezkiego i innych krajów. — W Paryżu otrzymał pewen spekulant list swobody na wynaleziony przez siebie wóz o trzech kołach. (G. B.)

NIDERLANDY. — Król niderlandzki przyrzekł rozpuścić gwardję szwajcarską. Z dniem 1 Stycznia 1829 ustaną awanse w téj gwardji, niemniéj pensje połowy żołdu dla oficerów służących w kraju własnym, lub zagranicą. Słychać że za przykładem rządu niderlandzkiego, pójdzie także rząd papieski. — Okręt niderlandzki, *Adrjan*, który w pierwszych dniach maja na połów wielorybów z Harlingen wypłynął, złowił dnia 10 lipca 3000 psów morskich, ale ani jednego wieloryba.

PORTUGALJA. — Blisko 800 żołnierzy z wojska powstańców powróciło do Oporto, aby korzystać z ogłoszonéj amnestji.— Gazeta nadworna umieściła listę tych, którzy przez dobrowolne składki, pomnożyli skarb Don Miguela blisko 36,000 f. s. — Dekret Don Miguela, udzielający amnestję, jest téj osnowy: »Chcąc oznaczyć aktem łaskawości, która, o ile się zgadza z zasadami sprawiedliwości, godna jest serca królewskiego, epokę, w któréj wstąpiłem na tron portugalski, należący do mnie niewątpliwie na mocy praw zasadniczych przez zgon mojego ojca, postanowiłem przebaczyć wszystkim osobom osadzonym w więzieniach publicznych w Lizbonie i Oporto za jakiego bądź rodzaju zbrodnie, wyjąwszy te, które dla szkaradności swojéj przez wzgląd na służbę Bożą i dobro kraju z pod władzy praw niedadzą się usunąć, a te są: bluźnierstwo Boga i jego świętych zdrada kraju, krzywoprzysięztwo, morderstwo i niektóre inne zbrodnie.« — Wicehrabia Santarem przesłał dnia 13 lipca wszystkim konsulom zagranicznym, następujący okólnik: »Ponieważ pobudki które do ogłoszenia blokady miasta Oporto dały powód, w skutku należnego poddania się tego miasta rządowi Najwierniejszego króla, szczęśliwie ustały, przeto N. Pan postanowił znieść wspomnioną blokadę i dozwolić wolny przystęp wszystkim okrętom do tamtejszego portu. — Zatrwożeni podżegającemi rozkazami kupcy angielscy w Lizbonie zgromadzili się i radzili, jakimby sposobem w położeniu swojem zabezpieczyć się od wszelkiéj napaści. Zgromadzenie ich sprawiło, że teraz rząd łagodniéj z nimi kazał postępować. — Kapitan portugalskiego brygu Treize de Majo, który niedawno przybył od cesarza brazylskiego z depeszami do Don Miguela, został aresztowany zaraz po skończonem posłuchaniu. (G. B.)

WŁOCHY. — Dziennik obojéj Sycylji z dnia 8 lipca umieścił rapport komendanta żandarmerji, donoszący szczegóły o rozproszeniu bandy rozbójników, która niedawno pod dowództwem braci Capozzoli w prowincji Salerno licznych dopuściła się zdrożności. Bandyci zburzywszy telegraf w Palinuro rabowali w kilku gminach i odzywali się buntowniczo przeciw rządowi. Dwie kompanje piechoty dopomogły żandarmom i gorliwości władz, tak duchownych, jak świeckich do przytłumienia tego buntu. (G. F.)

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

O kartoflach, z powodu artykułu P. Bergera.
(Dokończenie)

Że więc kartofle bardzo zdrowym i pożywnym dla człowieka są pokarmem, nie wątpliwą jest rzeczą; mnóstwo dowodów opartych na rzeczywistości sprzeciwia się także zdaniu jakoby zbyteczne używanie tychże na pokarm dla ludzi, więcéj miało im szkodzić jak zbyteczne używanie innego pokarmu, a chociaż nikt sprzeciwiać się nie będzie że przyjemniej i zdrowiéj jest mięszać pokarmy różnego gatunku, nie wynika z tąd jednak iżby używanie choćby samych tylko kartofli, miało pociągać za sobą osłabienie zdrowia i sił fizycznych człowieka, tym mniéj iżby kartofel skracał życie i usposabiał naszego rolnika do ociężałości i lenistwa. Jeszcze Adam Smidt ten przezorny i najgruntowniejszy założyciel ekonomiki politycznéj, korzyści jakie z upowszechnienia téj rośliny, na pomyślność narodów spłynąć mogą w jasnym wystawił obrazie, i kartofle tak co do pożywności jako i smaku trwałego umieścił na najpierwszém miejscu po pszenicy, którą z względu daleko większéj produkcji jaka z 'téj samej powierzchni ziemi pochodzi o wiele przewyższają, »Jeżeli chcemy mieć wzgląd na rzeczywistość, mówi on, to nas najlepiéj doprowadzi do najmocniejszego przekonania jak wielkie są zalety téj rośliny najwięcéj dzielnych mężczyzn i zdrowych niewiast znajdujemy w Irlandji, a największą część pożywienia Irlandczyków stanowią kartofle.« Za nadto musiałbym się rozwodzić gdybym chciał przytaczać niezliczone przykłady użyteczności kartofli we wszystkich nawet stosunkach

w jakich całe narody i szczególne gospodarstwa wiejskie znajdować się mogą, które wczasach walki różnego w tym względzie stronnictwa Anglja, Francja i Niemcy nam przedstawiały a które w najcelniejszych dziełach, pamiętnikach i rapportach rolniczych tychże krajów najwierniéj są dochowane.

Użala się w ciągu pisma swego szanowny autor uwag że gdy kartofle stały się pierwszą żywnością mieszkańca i głównym produktem do wyrobu gorzałki, to zniechęciło nas w ogóle do starannéj uprawy zboża i całe usiłowanie nasze zwróciło na jak największą produkcją kartofli. Za śmiały jest znowu jak mniemam zarzut autora gdy cały nasz kraj oskarża już o zaniedbanie starannéj uprawy zboża. Przeciwnie powiem użalać się sprawiedliwie należy, że w kraju naszym, zboże samo jedno tylko dotąd jeszcze głównym jest produktem i że nie wielu jeszcze jest gospodarzy, którzy by chcieli o tyle przynajmniéj, ile można od dawnego rutynu gospodarowania odstąpić. Nie spodziewając się równie z autorem uwag abyśmy mogli jak dawniéj zboża nasze spieniężyć zagranicą, powtórzę to co tyle razy już w pismach publicznych naszych powtarzaném było, że należy nam koniecznie wziąść się dzielniéj do podniesienia innych gałęzi gospodarstwa wiejskiego, których produkta dogadzając przynajmniéj pierwszym potrzebom wewnętrznym nie zawisłemi nas, od naszych sąsiadów uczynią. Zasady gospodarstwa płodozmiennego, dla tego kto je zechce i potrafi zastosować do stanu, wjakim kraj nasz, pod względem gospodarstwa wiejskiego zostaje, i do każdego indywidualnego położenia, wskażą dostateczne pomoce i środki dźwignienia innych gałęzi przemysłu rolniczego bo ucząc nas jak bez zmniejszenia produkcji zboża, uprawiać rośliny pastewne i handlowe które znowu polepszając stan bydła, owiec i koni pośrednio i bezpośrednio powiększą zysk gotowy pieniężny i podniosą urodzajność rozległych i nieużytecznych łanów naszych. Któż obeznany z rzeczą odmówi tu znowu zalet kartoflom, które między roślinami pastewnemi na najpierwsze zasługują miejsce; szacowna ta roślina ma własności czyszczenia gruntów od wieków zachwaszczonych; sprzyjając wzrostowi każdego zboża a szczególniéj jarzyny które po niéj będą zasiane, zapewnia korzyści z roli najniewdzięczniejszéj. Uprawa jéj nie sprzeciwia się w niczém zwyczajnym pracom i zatrudnieniom wiejskim, może bydź po każdym innym ziemiopłodzie zasiewana, a zbiór jéj kończy żniwo rolnika. Każde położenie gróntu i każdy klimat sprzyja jéj wzrostowi. Doświadczenia na dowodniejsze przedsiębrane w różnych gatunkach gróntów na wzgórzach piaszczystych równie jak wapiennych, w dolinach i pochyłościach, okazały że roślina ta przy niewielkiéj pracy i pognoju jest niezawodną. Słowem niemasz rośliny któraby zdolniejszą była ożywić ziemię i dostarczyć ludziom pokarmu. Lecz najgłówniejszy bez wątpienia wzgląd nasz w uprawianiu większéj ilości kartofli być powinien aby ich używać na paszę dla bydła, bo tym tylko sposobem najsowiciéj one rolnika pracę nagrodzą.

Użycie kartofli na paszę dla bydła rogatego, owiec, koni i świń jest już od dawna w zwyczaju w krajach obcych. Z wzrostem owczarni w kraju naszym zaczęto ich i u nas powszechniéj używać dla owiec; pomniąc na to że jeden morg dobrze uprawionych kartofli, bardzo łatwo tyle dostarczy pożywienia dla bydła ile ośm morgów najlepszego pastewnika, przysparzając przytém sposoby do nowéj uprawy gróntów, przez pomnożenie massy nawozu, każdy jasno widzi jak dobroczynną może bydź ta roślina uprawiana w celu lepszego wyżywienia mianowicie w czasie zimy najnędzniéj u nas bo czczą słomą tylko utrzymywanego inwentarza. Za śmiało wreszcie szanowny autor obwinia wszystkich posiadających ziemię, że starają się teraz jak najwięcéj sadzić kartofli na przerobienie tychże na gorzałkę. Oprócz całego prawie województwa Lubelskiego, bardzo wielkie dobra znam w innych częściach kraju naszego, gdzie nawet jest przesąd powszechny przeciwko wódce z kartofli, i gdzie zawsze z żyta albo pszenicy wódka korzystnie pędzoną bywa. Czuję bardzo moralne powody autora uwag, któremi usiłuję zrazić gospodarzy od palenia wódki z kartofli, ależ wyznajmy z żalem że trudno jest z pierwszą zasadą ekonomiki, łączyć względy filantropijne. Wszakże najlepiéj gospodaruje ten, który w stosunku do swojéj zamożności i według okoliczności miéjscowyh ile bydź może największy i najtrwalszy zysk z gospodarstwa odnosi; pomnąc na tę prawdę musimy zostawić każdemu wolność gospodarowania, i żaden jeszcze rząd krajowy nie widział potrzeby przypisywania gospodarzom systematu którego w gospodarstwie trzymać się mają. Najgorzéj zapewne gospodarować będzie ten co bez względu na stan wypłonionych gruntów, na nędzę bydła, z ujmą uprawy wszelkich innych roślin pastewnych mogących podnieść reprodukcją pól jego, same kartofle uprawia i z takowych wódkę pali ależ taki sposób gospodarowania nie długo trwać może bo szkodliwe skutki w krótce się okażą a przykład prędzéj innych odstręczy niż najsurowsze zakazy. Błędy więc niektórych nie powinny jeszcze powodować nas do potępiania zawsze drogi która niekiedy była przyczyną złych skutków, bo tą samą drogą w innych okolicznościach postępując najlepiéj można gospodarować i najwyższy zysk istotny odnieść. — W Szczebrzeszynie dnia 10 lipca 1828. D. J. Z.

Wyciągnięte numera w 714 ciągnieniu loterji liczbowéj, są następujące:

76. 30. 63. 40. 89.

Sprostowanie.

Redakcja pamiętnika Kolumb uprasza *szanownych czytelników, aby raczyli sprostować następujące pomyłki druku zaszłe w 14 numerze jéj pisma, jako to: str. 75 wiersz 8 zamiast:* 1793 przy ostatnim, *ma być:* 1773 przy pierwszym; *oraz na str. 77 w. 19 zamiast:* 1810, *ma być* 1510.

TEATR. Dziś drama *Sen* czyli *kaplica w Glenthorn*; i krotofila *Nasze przebiegi.*

Do dzisiejszego numeru dołącza się 91 Ner Dziennika obwieszczeń.